

Joanna Klimczak*

System biegłych sądowych w ocenie sędziów

Niniejsze opracowanie zawiera opis wyników badania ankietowego dotyczącego opinii sędziów o funkcjonowaniu systemu biegłych sądowych w latach 2013–2014. Pomija charakterystykę owego systemu, będącą przedmiotem licznych specjalistycznych analiz, do których należy odesłać¹. Celem prezentowanego badania było poznanie problemów i możliwości zmian w polskim systemie biegłych sądowych z perspektywy sędziów orzekających i kierujących pracami sądów i wydziałów.

W badaniu wykorzystano dwie wersje kwestionariusza ankiety. Główne pytania, stanowiące podstawową wersję ankiety, dotyczyły deficytu biegłych w danym sądzie i jego możliwych przyczyn, oceny obecnego systemu biegłych sądowych, stosunku do możliwości wprowadzenia kilku wskazanych zmian oraz własnych propozycji usprawnienia tego systemu. Wersja rozszerzona ankiety została przesłana do prezesów wszystkich czterdziestu pięciu sądów okręgowych w Polsce prowadzących listy biegłych sądowych. Zawierała dodatkowe pytania o wpisywanie na listę biegłych sądowych i wykreślanie z niej oraz o skargi na biegłych. Udzielili na nią odpowiedzi wszyscy adresaci. Podstawową wersję ankiety przesłano do 627 przewodniczących wydziałów sądów rejonowych.

I. SYSTEM BIEGŁYCH SĄDOWYCH W OPINII PREZESÓW SĄDÓW OKRĘGOWYCH

1. Ocena obecnego systemu biegłych sądowych

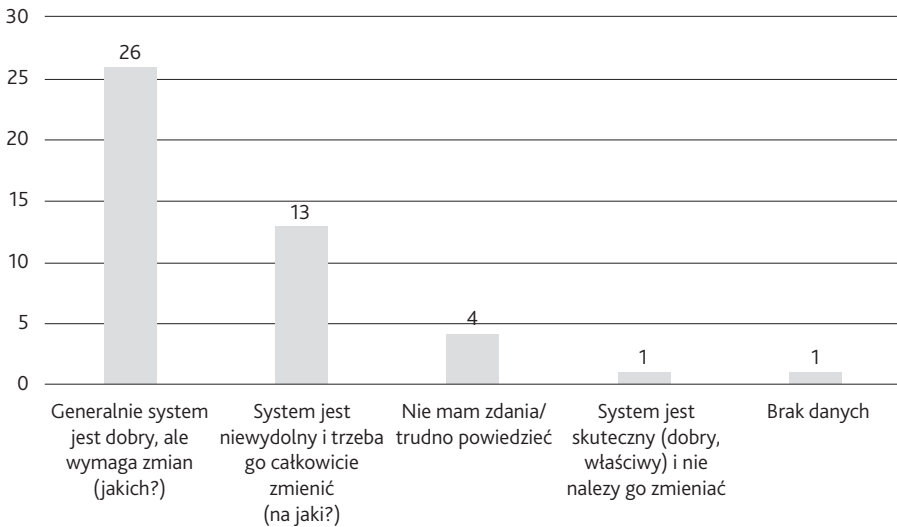
Prezesi sądów okręgowych jednoznacznie (39 na 45 odpowiedzi – 87%) wskazywali na potrzebę wprowadzenia zmian w polskim systemie biegłych sądowych. Większość z nich (26 odpowiedzi) było zdania, że system jest dobry, ale wymaga pewnych zmian. Pozostali zwolennicy modyfikacji obecnego systemu (13 odpowiedzi) określili go jako niewydolny i wymagający zmiany całkowitej. Co istotne, tylko jeden z prezesów ocenił aktualny system biegłych sądowych jako dobry i skuteczny.

* Autorka jest absolwentką Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego.

¹ B. Lewandowski (red.), *Pozycja i rola biegłego w polskim systemie prawnym*, Warszawa 2016; K. Pachnik, *Biegli w praktyce sądowej*, Siedlce 2015; J. Dzierżanowska, *Biegli w postępowaniu sądowym cywilnym i karnym: praktyczne omówienie regulacji z orzecznictwem*, Warszawa 2016; Ł. Błaszczak, K. Markiewicz (red.), *Rola biegłego w postępowaniach sądowych*, Wrocław 2016.

Wykres 1

Ocena obecnego systemu biegłych sądowych przez prezesów sądów okręgowych (liczby bezwzględne)



Źródło: Opracowanie własne.

Wśród proponowanych przez prezesów sądów okręgowych modyfikacji najczęściej (16 razy) wymieniana, to podniesienie wynagrodzenia biegłych, co miałyby zwiększyć zainteresowanie specjalistów pełnieniem funkcji biegłego. Pozostałe proponowane zmiany to: zwiększenie liczby biegłych (szczególnie lekarzy w deficytowych dziedzinach oraz w najczęściej występujących jednostkach chorobowych); zdyscyplinowanie biegłych do terminowego wydawania opinii; utworzenie ogólnopolskiej listy biegłych, która zawierałaby informacje o wszystkich biegłych sądowych – jakie aktualnie wykonują zlecenia, na kiedy mogą sporządzić opinię oraz umożliwiałaby szybki kontakt z biegłym, najlepiej gdyby taka lista była dostępna w Internecie; stworzenie organu zajmującego się weryfikacją kandydatów na biegłych oraz bieżącą oceną pracy biegłych; wprowadzenie wymogu posiadania kilkuletniego doświadczenia w dziedzinie, w której kandydat na biegłego ma wydawać opinie oraz „nałożenie obowiązku podnoszenia swoich kompetencji, poprzez udział w szkoleniach, kursach” (ankieta nr 28 SO).

Opinię, że: „System jest niewydolny i trzeba go całkowicie zmienić” podzieliło 29% prezesów sądów okręgowych. Proponowane zmiany systemu dotyczą – jak wymieniono wyżej – np. powołania specjalnych komisji, które weryfikowałyby kwalifikacje kandydata na biegłego. Podobna procedura powinna mieć miejsce przy każdym następnym powołaniu biegłego: „Po upływie kadencji biegłego powinien być on poddany procedurze sprawdzającej – jakość merytoryczna jego pracy, rzetelności i terminowość” (ankieta nr 15 SO).

Innym wyjściem jest stworzenie „centralnej listy biegłych” na wzór listy tłumaczy przysięgłych lub „instytucji (na wzór Instytutu Ekspertyz Sądowych) skupiającej biegłych z różnych dziedzin” (ankieta nr 38 SO). Propozycje są dość rozbieżne. Z jednej strony pojawił się bowiem postulat o „odejściu od instytucji stałego biegłego sądowego na rzecz biegłych *ad hoc* spośród specjalistów zgłaszanych przez odpowiednie instytucje

i organizacje” (ankieta nr 18 SO), podczas gdy inny respondent zaproponował, aby „ustanowić medyczną służbę sądową, zatrudniając biegłych w sądach w ramach większych jednostek sądowych (na poziomie sądów okręgowych oraz na poziomie sądów apelacyjnych w przypadkach rzadkich specjalności). W pozostałym zakresie specjalności biegłych należy zachować dotychczasowe zasady z dodaniem możliwości powoływania jako biegłego (także w zakresie medycyny) osoby prawnej, działającej w formie np. spółki prawa handlowego, o ile wykaże zatrudnienie określonych specjalistów w danej dziedzinie i zostanie wpisana na listę biegłych sądowych” (ankieta nr 10 SO).

Prezesi wskazali także na potrzebę zwiększenia liczby biegłych. Oprócz uatrakcyjnienia wynagrodzeń, jeden z respondentów wyraził opinię, iż: „Może trzeba byłoby przyciągać ludzi młodych, wykształconych w danym kierunku i organizować specjalistyczne szkolenie na wysokim poziomie, a następnie zobligować do «odpracowania» przez pełnienie funkcji przez określony czas” (ankieta nr 34 SO).

2. Pozyskiwanie biegłych

2.1. Pozyskiwanie biegłych poprzez wnioski do prezesa sądu okręgowego

Prezesa sądów okręgowych byli pytani również o składane do nich wnioski o ustanowienie biegłym sądowym. Łącznie do wszystkich prezesów (według ich wiedzy) w latach 2013–2014 złożono 4452 takie wnioski, z czego jedynie 304 (7%) zostały rozpatrzone negatywnie. Wśród złożonych wniosków 560 dotyczyło dziedziny motoryzacji (np. technika samochodowa, mechanika, ruch drogowy). Wpłynęło ponadto 406 wniosków z zakresu budownictwa (np. instalacje sanitarne, budownictwo lądowe) oraz 361 z zakresu medycyny (np. chirurgia, kardiologia). Negatywnie rozpatrzone wnioski w 40 przypadkach dotyczyły kandydatów z zakresu grafologii i ekspertyzy dokumentów, w 36 – z zakresu psychologii oraz w 29 – z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego.

Zdaniem większości respondentów (24 odpowiedzi) najczęstszą przyczyną negatywnego rozpatrzenia wniosków był brak posiadania przez kandydatów wiadomości specjalnych w danej dziedzinie². Kolejną przyczyną, wskazaną przez 16 prezesów, był brak doświadczenia zawodowego zainteresowanych. Wśród innych przyczyn odmowy ankietowani podawali: karalność kandydata, zastrzeżenia co do pracy danego biegłego w innym sądzie (do którego zwrócono się o opinię o kandydacie) oraz zbyt odległe miejsce zamieszkania od obszaru właściwości miejscowej sądu okręgowego. Czterech prezesów w latach 2013–2014 nie rozpatrzyło negatywnie ani jednego wniosku o ustanowienie biegłych.

2.2. Pozyskiwanie biegłych poprzez zwrócenie się prezesa sądu okręgowego do właściwych instytucji i organizacji (§ 14 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 24.01.2005 r. w sprawie biegłych sądowych)

Z uzyskanych odpowiedzi wynika, że łącznie w latach 2013–2014 prezesa sądów okręgowych zwrócili się 139 razy do właściwych organizacji i instytucji o wskazanie

² § 12 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 24.01.2005 r. w sprawie biegłych sądowych (Dz.U. Nr 15, poz. 133).

osób posiadających teoretyczne i praktyczne wiadomości specjalne. W ten sposób pozyskano jednak biegłych tylko w 12 przypadkach.

Najczęściej, bo aż 115 razy (83%), zwracano się do właściwych instytucji o wskazanie biegłych z zakresu medycyny.

Prezesi 15 sądów okręgowych podali, że w latach 2013–2014 nie podejmowali czynności zmierzających do ustanowienia biegłego na podstawie § 14 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 24.01.2005 r.³. Pozostali (67%) zwracali się w tym celu do okręgowych izb lekarskich (8 odpowiedzi), szpitali (14 odpowiedzi), a także bezpośrednio do gabinetów lekarzy specjalistów, przychodni i innych placówek medycznych publicznych oraz niepublicznych. Oprócz tego ankietowani wymienili takie podmioty, jak: uniwersytety medyczne, wyższe uczelnie państwowe, Stowarzyszenie Geodetów Polskich, Główny Geodeta Kraju, Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa, Polska Izba Gospodarcza Czystości w Bydgoszczy, urzędy miasta, Polskie Zrzeszenie Inżynierów i Techników Sanitarnych czy stowarzyszenia specjalizujące się w danej dziedzinie. Natomiast w przypadku biegłych ubiegających się o kolejną kadencję, zwracano się do instytucji, dla których biegły sporządzał opinie (m.in. sądy, prokuratury).

3. Skargi dotyczące biegłych

Jak podali prezesi sądów okręgowych, w 2013 r. łącznie wpłynęło do nich 489 skarg dotyczących biegłych sądowych. Załatwionych na koniec tego roku zostało 427 skarg (87%), w czym zasadnych było jedynie 149 (35%).

Tabela 1 Skargi dotyczące biegłych sądowych w roku 2013			
	Liczba skarg	W tym załatwionych na koniec roku	W tym skarg zasadnych
Skargi złożone przez strony postępowania	309	275	24
Skargi złożone przez organy procesowe	152	128	109
Skargi złożone przez inne podmioty	28	24	16
Razem:	489	427	149

Źródło: Opracowanie własne.

W 2014 r. do prezesów sądów okręgowych łącznie wpłynęło jedynie o 5 skarg więcej. Tendencje rozpatrywania skarg utrzymały się zaś na podobnym poziomie co w roku poprzednim – na koniec 2014 r. załatwione zostały 433 skargi (88%), z czego zasadnych było 153 (35%).

Co ciekawe, w trzech sądach okręgowych w latach 2013–2014 nie pojawiły się żadne skargi na biegłych, tj.: w SO w Gorzowie Wlkp., SO w Łomży oraz SO w Przemysłu.

Zdaniem respondentów najczęstszym powodem złożenia skargi na biegłego (45%) było nieterminowe sporządzanie opinii. Kolejną, wskazaną przez 17 prezesów sądów okręgowych (40%), przyczyną był zarzut niefachowości – skargi dotyczyły merytorycznej treści opinii.

³ Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 24.01.2005 r. w sprawie biegłych sądowych. (Dz.U. Nr 15, poz. 133.).

Tabela 2 Skargi dotyczące biegłych sądowych w roku 2014			
	Liczba skarg	W tym załatwionych na koniec roku	W tym skarg zasadnych
Skargi złożone przez strony postępowania	309	276	37
Skargi złożone przez organy procesowe	152	128	102
Skargi złożone przez inne podmioty	33	29	14
Razem:	494	433	153

Źródło: Opracowanie własne.

Biorąc pod uwagę podmiot skarżący, na podstawie udzielonych odpowiedzi można rozróżnić następujące rodzaje skarg:

- skargi złożone przez strony postępowania – najczęściej dotyczyły one treści opinii (zarzuty do treści merytorycznej) lub nienależytej, w ocenie stron, pracy biegłych (podważanie fachowości biegłego);
- skargi złożone przez organy procesowe – zazwyczaj dotyczyły one opieszałości w sporządzaniu opinii, nieterminowości, braku zwrotu akt, a także odmowy wykonania opinii;
- skargi złożone przez inne podmioty – te składane przez samych biegłych dotyczyły niewypłacenia należnego wynagrodzenia za sporządzoną opinię w sprawie. Pozostałe skargi dotyczyły podważania kompetencji biegłego, a także w kilku przypadkach posłużenia się tytułem biegłego sądowego „w wykonaniu opinii na inne zlecenie niż sądu lub organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze w sprawach karnych” (ankieta nr 3 SO).

Najczęstszym środkiem stosowanym w przypadku zasadnych skarg na biegłych – 40% odpowiedzi – było zwolnienie z funkcji biegłego sądowego (skreślenie z listy). Jako równie częsty środek (37%) stosowano pisemną uwagę lub pismo dyscyplinujące od prezesa sądu. Kolejną reakcją wskazaną przez 10 prezesów (28% odpowiedzi) była rozmowa dyscyplinująca prezesa z biegłym. Natomiast 26% ankietowanych wskazało na zastosowanie pouczenia wobec biegłego, a 23% na wysłuchanie biegłego. Tylko w jednym przypadku zastosowano wezwanie do pisemnego ustosunkowania się biegłego do skargi.

W sześciu sądach okręgowych (17%) nie odnotowano w latach 2013–2014 zasadnych skarg na pracę biegłych sądowych.

4. Wykreślanie z listy biegłych

Z uzyskanych w ankietach odpowiedzi wynika, że łącznie w latach 2013–2014 wykreślonych zostało z list biegłych sądowych w sądach okręgowych 555 osób. W tym 148 przypadków (27%) dotyczyło biegłych z zakresu medycyny.

Zdecydowanie najczęstszym powodem wykreślenia biegłych, bo wskazanym przez 42 prezesów (93%), było złożenie wniosku o skreślenie z listy przez samego biegłego. Kolejną przyczynę stanowiła śmierć biegłego – 44%. Nienależyte wykonywanie

funkcji biegłego było przyczyną wykreślenia z listy wskazaną przez 13 prezesów (29%). Natomiast 12 respondentów (27%) za powód skreślenia wskazało koniec kadencji biegłego i brak jego ponownego ustanowienia. Skazanie biegłego jako przyczynę skreślenia podało 5 ankietowanych, a 4 jako powód wskazało utracenie przez biegłego warunków do pełnienia funkcji.

5. System biegłych „etatowych”?

Okazuje się, że propozycja wprowadzenia systemu biegłych „etatowych” nie zyskała aprobaty prezesów sądów okręgowych⁴. Aż 71% respondentów raczej nie zgadza się lub zdecydowanie nie zgadza się na wprowadzenie zaproponowanego systemu. Innego zdania jest 15% prezesów, natomiast 13% ankietowanych zaznaczyło odpowiedź „nie mam zdania”.

Tabela 3		
Stosunek prezesów sądów okręgowych do propozycji wprowadzenia systemu biegłych „etatowych”, w którym poszczególni specjaliści byłoby zatrudniani np. w sądach i sporządzali opinie w ramach stosunku pracy		
	n	%
Zdecydowanie zgadzam się	1	2,2
Raczej zgadzam się	6	13,3
Nie mam zdania	6	13,3
Raczej nie zgadzam się	14	31,1
Zdecydowanie nie zgadzam się	18	40,1
Ogółem	45	100,0

Źródło: Opracowanie własne.

Uwagi do propozycji wprowadzenia systemu biegłych „etatowych”, w którym poszczególni specjaliści byłoby zatrudniani np. w sądach i sporządzali opinie w ramach stosunku pracy, przedstawiło 28 przewodniczących wydziałów (62%). Respondenci wskazali przede wszystkim na problemy, które stworzyłby taki system.

Po pierwsze, ze względu na wielość specjalizacji nie byłoby możliwe zatrudnienie w sądzie wszystkich potrzebnych biegłych. Dodatkowo istnieje obawa, że etat zaproponowany przez sądy nie przyciągnąłby do pracy najlepszych fachowców ze względu na niskie wynagrodzenie (w porównaniu z zarobkami specjalisty w zawodzie). Zdaniem respondentów w ocenie stron postępowania biegły zatrudniony przez sąd byłby nieobiektywny, a zarzut ten trudno byłoby obalić. Wreszcie prezesi przypominają, że wiarygodność biegłego jest uzależniona od jego praktyki i wiedzy z danej dziedziny. Natomiast pracując na etacie w sądzie, biegły byłby pozbawiony możliwości rozwoju w swojej specjalizacji, co mogłoby podważyć jego kompetencje. W dodatku jeden z respondentów zauważył, że system ten „nie obejmuje opiniowania przez instytuty naukowe i badawcze, wydaje się że pociągałoby to nadmierne koszty i generowało deficyt biegłych” (ankieta nr 18 SO).

⁴ Warto w tym miejscu zaznaczyć, że powołane 1.01.2016 r. w sądach okręgowych opiniodawcze zespoły sądowych specjalistów, których zadaniem jest przede wszystkim sporządzanie, na zlecenie sądu lub prokuratora, opinii w sprawach rodzinnych i opiekuńczych oraz w sprawach nieletnich, na podstawie przeprowadzonych badań psychologicznych, pedagogicznych lub lekarskich (art. 1 ust. 1 ustawy z 5.08.2015 r. o opiniodawczych zespołach sądowych specjalistów, Dz.U. poz. 1418) pełnią rolę biegłych etatowych.

Na bazie tych problemów jeden z przewodniczących wydziałów zauważył, że aby system funkcjonował poprawnie – „oprócz biegłych «etatowych» musiałyby istnieć również możliwość powoływania innych biegłych, niezatrudnionych przez sąd” (ankieta nr 20 SO).

Innego zdania jest respondent, który stwierdził, że „powołanie jednostki organizacyjnej sądu okręgowego i apelacyjnego – zespołu biegłych sądowych z zakresu medycyny, w istotny sposób zmniejszyłoby czas trwania postępowania, skróciłoby okres oczekiwania na opinię, a przede wszystkim poszukiwania biegłego z danej specjalności” (ankieta nr 10 SO). Przy czym wskazał, że wynagrodzenie dla zatrudnionego biegłego musiałyby być odpowiednio wysokie, tak aby ta funkcja była dla specjalistów atrakcyjna.

6. System jedynie prywatnych opinii biegłych?

Zdecydowana większość prezesów sądów okręgowych (89%) odniosła się krytycznie również do wprowadzenia systemu jedynie prywatnych opinii, a więc zleczanych i opłacanych wyłącznie przez strony postępowania. Tylko 3 respondentów raczej zgadza się lub zdecydowanie zgadza się na takie rozwiązanie. Dwóch ankietowanych wstrzymało się od zabrania stanowiska, zaznaczając odpowiedź „nie mam zdania”.

Tabela 4 Stosunek prezesów sądów okręgowych do propozycji wprowadzenia systemu jedynie prywatnych opinii biegłych, w którym to nie sąd powołuje biegłego, a jedynie zainteresowane strony		
	n	%
Zdecydowanie zgadzam się	2	4,4
Raczej zgadzam się	1	2,2
Nie mam zdania	2	4,4
Raczej nie zgadzam się	14	31,1
Zdecydowanie nie zgadzam się	26	57,9
Ogółem	45	100,0

Źródło: Opracowanie własne.

Uwagi do propozycji wprowadzenia systemu jedynie prywatnych opinii biegłych (w którym to nie sąd powołuje biegłego, a jedynie zainteresowane strony) wskazało 31 prezesów sądów okręgowych (69%).

Najczęstszym zastrzeżeniem do tego rozwiązania była wątpliwość co do obiektywizmu i rzetelności opinii prywatnej (19 odpowiedzi – 61%). Prezesi wskazywali na ryzyko sporządzania opinii zgodnej z życzeniem zlecającego.

Respondenci przewidują także, że żadna ze stron nie dopuściłaby do przedstawiania niekorzystnej dla siebie opinii. W ten sposób mogłoby dojść do przedstawienia skrajnie różnych stanowisk, które musiałyby rozstrzygnąć powołany przez sąd niezależny biegły. Oznacza to, że musiałyby pozostać możliwość powołania biegłego z urzędu przez sąd.

Co więcej, system jedynie prywatnych opinii, a więc opłacanych przez strony, mógłby stworzyć pole do korupcji oraz prowadzić do powoływania biegłych o niskich kwalifikacjach (liczyłyby się tylko cena i zadowolenie zlecającego z treści

opinii). Co istotniejsze, system ten oznaczałby nierówność w dostępie do skutecznej obrony – przewagę miałyby strona o lepszym statusie majątkowym. Mniej zamożni ludzie mieliby ograniczony dostęp do biegłych – szczególnie najlepszych specjalistów.

Kilku prezesów wskazało jednak na możliwe zalety tego rozwiązania, takie jak przyspieszenie postępowania, zmniejszenie kosztów dla sądu oraz odciążenie sędziego z obowiązku poszukiwania biegłych.

7. Najważniejsze problemy polskiego systemu biegłych sądowych

Ponad połowa prezesów, którzy odpowiedzieli na pytanie o najważniejsze problemy polskiego systemu biegłych sądowych (26 odpowiedzi) zwróciła uwagę na zbyt niskie wynagrodzenia dla biegłych. W szczególności dotyczy to biegłych lekarzy, których stawki najbardziej odbiegają od możliwości zarobku w zawodzie. Zbyt długi czas oczekiwania na wypłatę oraz obciążenie jej podatkiem VAT również jest problemem, który – zdaniem ankietowanych – zniechęca specjalistów do podjęcia funkcji biegłego. Brak stosownego wynagrodzenia biegłych dodatkowo wpływa na utratę „prestżu i zaufania społecznego do tej funkcji” (ankieta nr 10 SO), co zdaniem zacytowanego respondenta jest głównym problemem polskiego systemu biegłych.

Niewystarczająca liczba biegłych to kolejny problem, na który zwrócili uwagę respondenci. Jego konsekwencjami są nierzadko długotrwałe postępowania (przez poszukiwania biegłego, a następnie – jeśli jest taka potrzeba – dopasowanie terminów rozpraw do dyspozycyjności biegłego), długi czas oczekiwania na opinię oraz obciążenie pracą biegłych ze specjalności, na opinie których jest największe zapotrzebowanie.

Ważną kwestią, zdaniem respondentów, jest również brak możliwości weryfikowania kompetencji biegłych – „Prezes sądu okręgowego nie dysponuje środkami, które pozwoliłyby mu zweryfikować poziom wiedzy potencjalnego biegłego. Nie posiadając wiadomości specjalnych w danej dziedzinie wiedzy, nie potrafi ocenić, czy ukończenie określonego kierunku studiów lub kursu daje należyte przygotowanie do bycia biegłym sądowym” (ankieta nr 13 SO). Taki stan rzeczy powoduje, że sędziowie mają zaufanie jedynie do wybranych biegłych, co z kolei prowadzi do obciążenia ich pracą. Podobny brak zaufania ze strony sędziów dotyczy biegłych wpisanych po raz pierwszy na listę. Zdarza się jednak, że ze względu na małą liczbę biegłych sędzia nie ma możliwości wyboru bardziej wykwalifikowanego specjalisty. Natomiast niski poziom merytoryczny opinii powoduje, zdaniem respondentów, konieczność wydawania opinii uzupełniających. Wszystko to skutkuje zaś przedłużaniem postępowania.

Kolejnymi problemami są: brak szkoleń dla biegłych w zakresie sporządzania opinii, brak dostatecznie skutecznych środków dyscyplinowania biegłych, brak jednej ogólnopolskiej listy biegłych, a także brak systemu punktowania biegłych dobrze wykonujących swoje zadania.

8. Deficyt biegłych

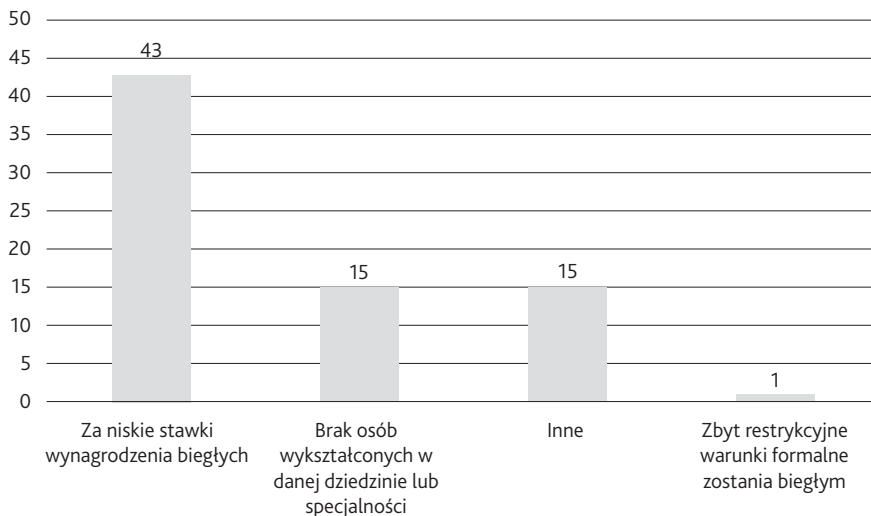
Z wypełnionych ankiet można wywnioskować, że do zapewnienia pełnej sprawności postępowań w sądach okręgowych, łącznie na wszystkich listach biegłych brakuje

ok. 2062 specjalistów. Szacunkowy deficyt jest najbardziej widoczny w zakresie biegłych z dziedziny medycyny – 1452 (70%).

Respondenci zostali poproszeni o wskazanie przyczyn tego deficytu (gdy liczba biegłych na liście jest niższa niż zapotrzebowanie) spośród czterech wskazanych możliwości (por. wykres 2). W tym pytaniu można było wskazać więcej niż jedną odpowiedź.

Wykres 2

Przyczyny deficytu biegłych w opinii prezesów sądów okręgowych (liczby bezwzględne)



Źródło: Opracowanie własne.

Niemal wszyscy prezesi sądów okręgowych (43 z 45) jako przyczynę deficytu biegłych wskazali za niskie stawki wynagrodzenia. Odpowiednio po 15 razy (33%) ankietowani wymieniali brak osób wykształconych w danej dziedzinie lub specjalności oraz inne powody. Jeden z prezesów wskazał zbyt restrykcyjne warunki formalne zostania biegłym.

Ankietowani zaznaczający odpowiedź „Inne” zostali poproszeni o wskazanie przykładów takich powodów. Za uciążliwe i tym samym zniechęcające do podjęcia funkcji biegłego okazuje się, po pierwsze, wymaganie przez sąd dyspozycyjności (np. do stawiennictwa na rozprawie). Jak wskazali prezesi – często dla specjalistów (szczególnie lekarzy) problemem jest pogodzenie obowiązków zawodowych z pełnieniem funkcji biegłego.

Po drugie, ze względu na małą ilość biegłych są oni zbyt obciążeni pracą – otrzymują dużo zleceń z krótkim terminem ich wykonania. Taka sytuacja nie zachęca potencjalnych kandydatów do objęcia funkcji biegłego.

W dodatku zdaniem jednego z przewodniczących wydziałów małe zainteresowanie funkcją biegłego może być także związane z tym, że profesja ta nie cieszy się uznaniem w środowisku zawodowym. Natomiast w kwestii finansowej, oprócz niskich stawek, zniechęcające może być dla biegłych także obciążenie wynagrodzeń podatkiem VAT.

9. Zwiększone zapotrzebowanie biegłych określonych specjalności

Poszukując przyczyn deficytu biegłych, poproszono prezesów sądów okręgowych o odpowiedź na pytanie: „Czy w latach 2013–2014 zaznaczyło się zwiększone zapotrzebowanie na biegłych określonych specjalności, związane np. ze zwiększeniem wpływu określonych spraw?”.

Prezesi 31 sądów okręgowych (69%) potwierdzili, że w latach 2013–2014 zwiększyło się zapotrzebowanie na biegłych określonych specjalności. Jak podali respondenci, wzrost ten dotyczył wpływu spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych, podziału majątku, wyłudzenia kredytów i podatków oraz spraw o odszkodowanie i zadośćuczynienie.

Niemal wszyscy prezesi, którzy odpowiedzieli na to pytanie – 29 ankietowanych – wśród specjalności, na które wzrosło zapotrzebowanie, wskazują lekarzy różnych specjalizacji.

Tabela 5

Czy w latach 2013–2014 zaznaczyło się zwiększone zapotrzebowanie na biegłych określonych specjalności, związane np. ze zwiększeniem wpływu określonych spraw?

	n	%
Tak	31	68,9
Nie	13	28,9
Brak danych	1	2,2
Ogółem	45	100,0

Źródło: Opracowanie własne.

10. Zwiększenie wynagrodzeń o podatek VAT

Jedną z możliwości uatrakcyjnienia wynagrodzenia biegłych jest podwyższenie należnego biegłemu wynagrodzenia oraz zwrotu poniesionych wydatków o kwotę podatku VAT.

Tabela 6

Jaka jest praktyka w Państwie sędzi w zakresie podwyższania należnego biegłemu wynagrodzenia oraz zwrotu poniesionych wydatków o kwotę podatku VAT?

	n	%
Sumy te nie są podwyższone o kwotę podatku VAT	4	8,9
Podwyższenie to obejmuje jedynie wynagrodzenie biegłego	15	33,3
Podwyższenie to obejmuje zarówno wynagrodzenie, jak i wydatki biegłego	18	40,0
Kilka z powyższych	5	11,1
Brak danych	3	6,7
Ogółem	45	100,0

Źródło: Opracowanie własne.

Odpowiedzi prezesów sądów okręgowych potwierdziły stosowanie podwyższania należnego biegłemu wynagrodzenia oraz zwrotu poniesionych wydatków o kwotę podatku VAT (w 33 – na 45 – sądach okręgowych). Najczęściej (18 odpowiedzi)

dotyczyło to podwyższenia, które obejmuje zarówno wynagrodzenie, jak i wydatki biegłego, natomiast 15 respondentów wskazało na praktykę podwyższania należności obejmującego jedynie wynagrodzenie biegłego. Przeciwną regułę – niepodwyższania tych sum o kwotę podatku VAT, wskazało jedynie 4 prezesów sądów. Oprócz tego 5 ankietowanych zaznaczyło więcej niż jedną możliwą odpowiedź. Uzasadnieniem takiego wyboru była zazwyczaj adnotacja o różnych sposobach rozliczania wynagrodzeń biegłych w poszczególnych wydziałach sądu, np. „praktyka jest różna, w zależności od decyzji sędziego oraz sposobu rozliczania przez biegłych” (ankieta nr 22 SO).

11. Propozycje zmian do polskiego systemu biegłych sądowych w opinii prezesów sądów okręgowych

Własnymi sugestiami co do możliwości zmiany, usprawnienia lub modyfikacji polskiego systemu biegłych sądowych podzieliło się 32 prezesów sądów okręgowych (71%).

Zdecydowanie najczęstszą z takich odpowiedzi (53%) był postulat podniesienia wynagrodzeń biegłych, tak by zachęcić najlepszych specjalistów do objęcia funkcji biegłego. W zakresie finansów potrzebne jest także usprawnienie wypłacania wynagrodzeń: „Idealnym rozwiązaniem byłoby całkowite odciążenie sędziów od orzekania w kwestii wysokości wynagrodzeń biegłych, wzywania do zaliczek, rozliczania tych zaliczek, ściągania nieuiszczonych kosztów i przesunięcie tego na oddział finansowy” (ankieta nr 20 SO).

Zdaniem respondentów należy zmienić system ustanawiania biegłych. Prezesi sądów okręgowych powinni móc konsultować kandydaturę na biegłego z profesjonalistami w danej dziedzinie i dopiero wtedy podjąć decyzję o ustanowieniu biegłego. Obecnie prezesi wskazują, że nierzadko wymaga się od nich decyzji na podstawie mało rzetelnych dokumentacji (np. kandydaci przedstawiają dokumenty ukończenia kursów, których jakości sąd nie ma możliwości ocenić). Innym sposobem na weryfikację biegłego jest całkowicie nowy system powoływania biegłych, gdzie specjalnie utworzone komisje z ekspertami z danych dziedzin oceniałyby kandydata przy pierwszym i następnym powołaniach.

Istotną zmianą przy ustanawianiu biegłego może być również „określenie minimum stażu zawodowego koniecznego dla wpisu na listę biegłych, jak również określenie górnej granicy wieku” (ankieta nr 15 SO). Podnoszona była również kwestia braku regulacji przez odpowiedniej rangi przepisy prawa: „Wpływ opinii biegłych na jakość decyzji procesowych jest tak duży, że funkcjonowanie biegłych winno być uregulowane ustawą. Zapewni to lepszą ochronę praw stron postępowań” (ankieta nr 1 SO).

Wśród propozycji prezesów pojawiały się także rozwiązania odciążające sąd w zakresie pozyskiwania i nadzorowania biegłych:

- „stworzenie systemów informatycznych umożliwiających na bieżąco monitorowanie obciążenia biegłych;
- stworzenie listy podmiotów prawnych, które mają umowę z sądem o pośredniczenie przy powoływaniu biegłych *ad hoc*;
- stworzenie komórki zajmującej się wyszukiwaniem biegłych danej specjalności z listy – do konkretnej sprawy – w celu odciążenia sądu orzekającego” (ankieta nr 20 SO);

- „w szczególności należy stworzyć jedną stronę internetową, umożliwiającą dostęp do listy biegłych wszystkich sądów okręgowych, co ułatwi ich wyszukiwanie i wyeliminuje zapytania kierowane przez inne sądy o podanie wykazu biegłych z danej dziedziny” (ankieta nr 10 SO).

Sugestię stworzenia „centralnej listy biegłych sądowych” wskazało 31% respondentów. Taka, na bieżąco aktualizowana, lista byłaby źródłem informacji o aktualnym obciążeniu pracą biegłych i tym samym pozwoliłaby na szybsze znalezienie odpowiedniego biegłego bez utraty czasu na możliwe odmowy przyjęcia sprawy.

Pojedyncze głosy prezesów dotyczyły takich zmian i usprawnień, jak: „odejście od instytucji stałego biegłego sądowego na rzecz biegłych *ad hoc* spośród specjalistów zgłaszanych przez odpowiednie instytucje i organizacje” (ankieta nr 18 SO); korzystanie z opinii biegłych „tylko w tych przypadkach, w których strona postępowania je sfinansuje” (ankieta nr 27 SO) czy „upowszechnienie informacji o możliwości pozyskania uprawnień biegłego sądowego i korzyściach z tego płynących” (ankieta nr 4 SO).

II. SYSTEM BIEGŁYCH SĄDOWYCH W OPINII PRZEDSTAWICIELI SĄDÓW REJONOWYCH

1. Ocena obecnego systemu biegłych sądowych

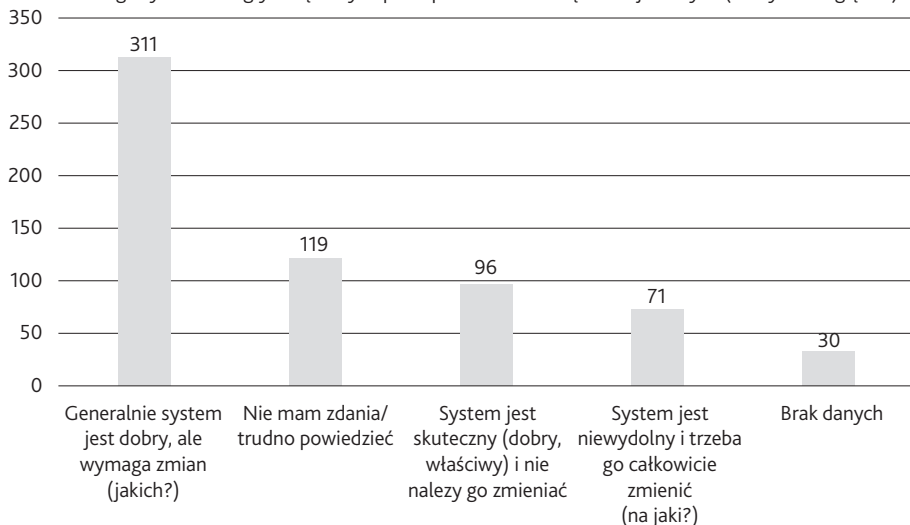
Podobnie jak prezesi sądów okręgowych, przeważająca część przedstawicieli sądów rejonowych (382 na 627 odpowiedzi – 61%) wskazała na potrzebę wprowadzenia zmian w polskim systemie biegłych sądowych, podczas gdy połowa respondentów (311 odpowiedzi – 50%) była zdania, że obecny system jest dobry, ale wymaga zmian. Natomiast za całkowitą zmianą systemu biegłych sądowych opowiedziało się jedynie 71 ankietowanych. Istotną różnicę można zauważyć przy odpowiedzi twierdzącej, że system biegłych sądowych jest skuteczny i nie należy go zmieniać. Podczas gdy taką opinię wyraził tylko jeden z prezesów sądu okręgowego, w przypadku przedstawicieli sądów rejonowych było to już 96 odpowiedzi. Warto dodać, że była to trzecia najczęściej wskazywana odpowiedź. Należy także zauważyć, że drugą najczęściej wskazaną przez respondentów oceną systemu biegłych sądowych (119 odpowiedzi) było stwierdzenie „nie mam zdania/trudno powiedzieć”.

Zmiany w systemie biegłych sądowych proponowane przez przedstawicieli sądów rejonowych powinny dotyczyć głównie (119 odpowiedzi – 38%) wynagrodzeń biegłych. Konkretnie zaś wprowadzenia przepisów pozwalających na szybsze wypłacanie należności dla biegłych oraz zwiększenie ich stawek. Ankietowani przewodniczący wydziałów dostrzegali, że funkcja biegłego jest mało atrakcyjna: „Odpowiedzialność za sporządzenie opinii jest duża, a wynagrodzenie niskie” (ankieta nr 364 SR).

Drugim najczęstszym postulatem przewodniczących wydziałów sądów rejonowych było zwiększenie liczby biegłych – 102 odpowiedzi (33%). Obie te propozycje wzajemnie się ze sobą wiążą – uatrakcyjnienie funkcji biegłego poprzez lepsze warunki wynagrodzenia miałyby spowodować, że liczba biegłych wzrośnie. Zdaniem respondentów potrzebne są konkurencyjne stawki w odniesieniu do zarobków zawodowych potencjalnych biegłych. Taka zmiana mogłaby zainteresować najlepszych specjalistów oraz podniosłaby prestiż funkcji biegłego sądowego.

Wykres 3

Ocena obecnego systemu biegłych sądowych przez przedstawicieli sądów rejonowych (liczby bezwzględne)



Źródło: Opracowanie własne.

Kolejnymi postulatami zmian są:

- opracowanie mechanizmu weryfikacji osób starających się o status biegłego oraz podwyższenie wymagań kwalifikacyjnych do wpisu na listy sądów okręgowych (24 odpowiedzi);
- stworzenie „ogólnopolskiej listy biegłych” bez przydziału do konkretnego sądu okręgowego (9);
- większe zdyscyplinowanie biegłych do podjęcia się wykonania opinii i zwrócenia jej w terminie, a także zmiany dotyczące sfery mentalnej biegłych: samodyscyplina, odpowiedzialność i terminowość jako wymóg pełnienia takiej funkcji;
- nieuchronność konsekwencji dla nierzetelnych biegłych np. z urzędu wykreślenie z listy biegłych specjalistów, którzy notorycznie odmawiają wykonywania opinii;
- wymiana danych pomiędzy sądami co do obciążenia biegłych w innych sądach i możliwości zlecenia opinii lub objęcie biegłych systemem elektronicznego zlecenia opinii. Możliwość elektronicznego wglądu w aktualne obciążenie danego biegłego przyspieszyłoby znalezienie wolnego biegłego. Internetowa lista wolnych terminów u biegłych;
- wprowadzenie szkoleń dla biegłych pod kątem zawartości opinii na potrzeby sporów sądowych i samej procedury sądowej;
- wprowadzenie rejestru wydanych przez biegłego w danym roku kalendarzowym opinii;
- uregulowanie trybu powoływania biegłych, ich statusu oraz wynagrodzenia ustawą;
- zmniejszenie formalizmu, jeśli chodzi o ubieganie się przez biegłego do skorzystania z własnego środka transportu celem dotarcia na rozprawę;

- stworzenie platformy współpracy między środowiskami biegłych i sądem. Realna kontrola prezesa sądu okręgowego nad sposobem pełnienia funkcji i merytorycznym poziomem opinii m.in. poprzez systematyczne zasięganie opinii sędziów w tym zakresie, większa kontrola ze strony sędziów i odwaga w stosowaniu tych środków, które od dawna są przewidziane w przepisach, np. kara pieniężna za opieszałość, usprawnienie kontaktu z biegłymi;
- dopuszczenie tzw. prywatnych opinii biegłych;
- stworzenie korpusu biegłych, dla których byłoby to zajęcie podstawowe, a nie dodatkowe.

11% respondentów było zdania, że obecny system biegłych jest niewydolny i trzeba go całkowicie zmienić. Przedstawili oni następujące propozycje:

- zatrudnienie biegłych „etatowych” – pozbawienie innych obowiązków zawodowych biegłego miałyby przyspieszyć czas oczekiwania na opinię;
- wprowadzenie ogólnopolskiej listy biegłych – nieograniczanie się do listy danego sądu okręgowego lub możliwość powoływania biegłych specjalistów spoza tej listy;
- korzystanie stron z prywatnych opinii biegłych;
- zwiększenie liczby instytutów ekspertyz sądowych lub umożliwienie korzystania z opinii wyspecjalizowanych podmiotów prywatnych;
- utworzenie instytutów lub innych profesjonalnych jednostek skupiających biegłych i potrafiących wydać profesjonalne kompleksowe opinie za stosownym wynagrodzeniem;
- odstąpienie od tak szerokiego udziału biegłych w procesie sądowym – „wprowadzenie orzekania na podstawie uznania sądu, szacowanie odszkodowań, zadośćuczynień w oparciu o dowody przedstawione przez strony” (ankieta nr 71 SR)⁵.

2. System biegłych „etatowych”?

Wyniki ankiet wskazują, że przedstawiciele sądów rejonowych raczej nie są przychylni propozycji wprowadzenia systemu biegłych „etatowych”. Ocena ta jednak nie jest tak jednoznaczna, jak ta zaprezentowana przez prezesów sądów okręgowych (71% prezesów sądów okręgowych było przeciwnych tej propozycji).

Niemal połowa przewodniczących poszczególnych wydziałów sądów rejonowych (49%) jest przeciwna wprowadzeniu systemu biegłych „etatowych” (por. tabela 7). Innego zdania jest 30% ankietowanych – 19% raczej się zgadza, a 11% zdecydowanie zgadza się na takie rozwiązanie. Stanowiska w tym temacie nie zabrało 17% przewodniczących wydziałów, którzy zaznaczyli odpowiedź „nie mam zdania”.

⁵ Uwagę tę warto jednak odnieść do wyników badania aktowego, opisanego w rozdziale 1, z których wynika, że fakt obligatoryjnego przeprowadzenia dowodu z opinii ze względu na charakter sprawy miał miejsce jedynie w 18,5% przypadków spraw cywilnych i gospodarczych (por. rozdział 1, tabela 2).

Tabela 7		
Jaki jest Państwa stosunek do propozycji wprowadzenia systemu biegłych „etatowych”, w którym poszczególni specjaliści byłoby zatrudniani np. w sądach i sporządzali opinie w ramach stosunku pracy?		
	n	%
Zdecydowanie zgadzam się	72	11,5
Raczej zgadzam się	119	19,0
Nie mam zdania	105	16,7
Raczej nie zgadzam się	164	26,2
Zdecydowanie nie zgadzam się	143	22,8
Brak danych	24	3,8
Ogółem	627	100,0

Źródło: Opracowanie własne.

Dodatkowe uwagi do propozycji wprowadzenia systemu biegłych „etatowych” podało 270 respondentów (43% ankiet).

Niemal ¼ ankietowanych wskazuje, że takie rozwiązanie oznaczałoby duże koszty dla Skarbu Państwa. Przewodniczący wydziałów podnoszą, że nie ma wystarczających środków na takie rozwiązanie – szczególnie w przypadku specjalistów, którym należałoby zapewnić takie uposażenie, które zastąpi ich wynagrodzenie z innych źródeł, z których musieliby zrezygnować na rzecz pracy w sądzie. Wobec faktu, że są to wysokiej klasy specjaliści – jest to w praktyce nierealne. Istnieje natomiast obawa, że niskie stawki wynagrodzeń, jakie przewidują respondenci, przyciągałyby osoby, które nie mogą znaleźć zatrudnienia, o gorszej wiedzy i kompetencjach. Co więcej, z uwagi na duże zróżnicowanie specjalności biegłych nie jest możliwe zatrudnienie wszystkich potrzebnych, a zatrudnienie w sądach specjalistów o np. wąskich specjalizacjach rzadko powoływanych jako biegli byłoby niecelowe. Przedstawiciele wydziałów zauważają także, że „biegli etatowi” potrzebowaliby zagwarantowania przez sąd odpowiednich pomieszczeń i warunków do wykonywania pracy, np. badań lekarskich.

Przewodniczący wydziałów wskazali na możliwość podważenia oceny obiektywizmu biegłych zatrudnionych na etacie – 18% odpowiedzi. Istotą bycia biegłym jest niezależność, którą mogłoby zachwiać zatrudnienie. Biegli mogliby ulegać presji ze strony organu prowadzącego postępowanie w zakresie treści opinii. Strony postępowania mogłyby wysunąć zarzut, że biegły na etacie wydaje opinie pod oczekiwania organu zlecającego – sądu. Taka sytuacja mogłaby również obniżyć poziom zaufania społecznego do wymiaru sprawiedliwości.

Zatrudnienie biegłych na etat zburzyłoby także działanie konkurencji wśród biegłych. Obecny system zapewnia to, iż biegli muszą starać się jak najlepiej wykonać swoją pracę, by ich opinia została oceniona jako przydatna i gwarantowała powołanie do sporządzenia kolejnych opinii. Brak takiej konkurencji, zdaniem respondentów, obniży jakość opinii. Zatrudnienie jedynie biegłych „etatowych” grozi także pozbawieniem możliwości wyboru biegłego przez sąd, który będzie ograniczony do wyboru spośród dostępnych biegłych. Powstaje także obawa, że lista zatrudnionych biegłych byłaby niewielka ze względu na koszty wynagrodzeń. To powodowałoby problemy kadrowe w czasie urlopów lub choroby, a także wąski zakres wyboru kolejnego biegłego w tej samej sprawie – gdy pierwsza opinia byłaby podważona przez strony.

Część przewodniczących wydziałów zauważa, że biegłym „etatowym” groziłoby popadanie w rutynę. Pracując jedynie na etacie w sądzie, biegli nie mieliby możliwości praktycznego kształcenia się i aktualizowania swojej wiedzy. Co więcej, mogliby czuć się nawet od tego rodzaju działań zwolnieni. Natomiast, zdaniem respondentów, biegły jako fachowiec w określonej dziedzinie powinien wykonywać taką pracę, która podwyższa poziom jego wiedzy i umiejętności.

Z drugiej strony przedstawiciele wydziałów zauważyli, że rozwiązanie w postaci biegłych „etatowych” zapewniłoby „dostępność” do biegłych. Obecnie za uciążliwe i czasochłonne wskazują „poszukiwania” biegłego i nierzadko spotykane się z odmowami, gdy biegły ma obowiązki zawodowe lub dużą liczbę innych spraw do opiniowania. Zdaniem części respondentów zatrudnienie biegłych pozwoliłoby im na pełną koncentrację na sprawach sądowych, co zwiększyłoby sprawność postępowania sądowego. Jeden z ankietowanych jest zdania, że możliwość badania stron w budynku sądu poprawiłaby szybkość postępowania.

Jednocześnie przewodniczący wydziałów dostrzegają, że system biegłych „etatowych” powinien pozostawiać możliwości powołania jako biegłego specjalistów spoza sądu. Zatrudnienie powinno dotyczyć tylko biegłych specjalności, z których sądy najczęściej korzystają, np. z zakresu szacowania nieruchomości – biegli geodeci; w sprawach opiekuńczych i nieletnich – biegli psycholodzy. Natomiast przedstawiciel wydziału Sądu Rejonowego w Zgorzlecu wskazał, że etatami należy objąć szczególnie tłumaczy, którzy dokonują kosztownych dla sądu tłumaczeń na rozprawach, posiedzeniach oraz tłumaczeń dokumentów.

3. System jedynie prywatnych opinii biegłych?

Ocena przedstawicieli sądów rejonowych dotycząca możliwości wprowadzenia systemu jedynie prywatnych opinii biegłych w dużej mierze pokrywa się ze zdaniem prezesów sądów okręgowych na ten temat.

Tabela 8		
Jaki jest Państwa stosunek do propozycji wprowadzenia systemu jedynie prywatnych opinii biegłych, w którym to nie sąd powołuje biegłego, a wyłącznie zainteresowane strony?		
	n	%
Zdecydowanie zgadzam się	26	4,1
Raczej zgadzam się	26	4,1
Nie mam zdania	45	7,2
Raczej nie zgadzam się	161	25,7
Zdecydowanie nie zgadzam się	347	55,4
Brak danych	22	3,5
Ogółem	627	100,0

Źródło: Opracowanie własne.

Znakomita część przewodniczących wydziałów sądów rejonowych (81%) opowiedziała się negatywnie za przyjęciem systemu jedynie prywatnych opinii biegłych – aż 55% zdecydowanie nie zgadza się na wprowadzenie tego systemu, a 26%

respondentów raczej się na to nie zgadza. W opozycji było jedynie 8% przedstawicieli wydziałów, którzy raczej zgadzają się lub zdecydowanie się zgadzają na takie rozwiązanie. Jednocześnie 7% respondentów nie miało zdania na ten temat.

Dodatkowe uwagi do propozycji wprowadzenia systemu jedynie prywatnych opinii biegłych podało 347 przedstawicieli wydziałów sądów rejonowych.

Najczęstsza uwaga, która pojawiła się 212 razy, dotyczy tego, że związek między biegłym a zlecającym opinię może mieć wpływ na ocenę jej bezstronności. System jedynie prywatnych opinii stwarzałby pole do poszukiwania i wybierania przez stronę biegłego, który wyda dla niej opinię korzystną. Przewodniczący wydziałów podnoszą, że biegły opłacony przez stronę sporządzi opinię „na zlecenie”, zgodnie z oczekiwaniami zlecającego. Wątpliwości co do rzetelności i obiektywizmu będzie miał nie tylko sędzia, ale przede wszystkim strona przeciwna, która zapewne będzie zgłaszać zarzuty do takiej opinii. W ten sposób opinie będą się mnożyć, a proces przedłużać. Co gorsza, strony mogą zarzucać sobie nawzajem przepukstwo biegłego, który miałby sporządzić opinię zgodną z żądaniem. Sam system także może stać się polem do korupcji oraz opiniowania przez biegłych o niskich kwalifikacjach. Istnieje także obawa, że biegli „prywatni” nie dysponowałiby pełnym materiałem dowodowym, a jedynie tym przekazanym przez stronę, co przekładałoby się na jakość opinii.

Kolejny problemem związany z tą propozycją, na który zwracają uwagę przedstawiciele wydziałów sądów rejonowych, mógłby pojawić się w sytuacji przedstawienia przez strony dwóch sprzecznych opinii. Wtedy, zdaniem ankietowanych, mimo wszystko zaistniałaby potrzeba powołania kolejnego biegłego przez sąd. Biegły ten mógłby w razie zgłoszenia zastrzeżeń do opinii przedstawionej przez strony weryfikować prawidłowość jej sporządzenia pod względem formalnym i merytorycznym lub sporządzić nową opinię. Każda z tych sytuacji powodowałaby jednak przedłużenie czasu postępowania oraz dodatkowe koszty.

Dodatkowo rozwiązanie, o którym mowa, pozbawiłoby sąd możliwości współpracy z biegłymi, którzy w przekonaniu sądu gwarantują odpowiednio wysoki poziom wydawanych opinii.

Często podnoszoną przez przewodniczących wydziałów kwestią było także to, że system jedynie prywatnych opinii uzależniłby skuteczność obrony od sytuacji finansowej uczestników postępowania. Strona zamożniejsza byłaby w stanie powołać lepszych biegłych lub większą ich liczbę, wpływając w ten sposób na wynik procesu. Kilku przedstawicieli wydziałów przypomniało, że strony postępowania to często osoby o niskich kompetencjach społecznych, wykluczone kulturowo i materialnie, które nie będą w stanie uzyskać opinii biegłego. Takie rozwiązanie narusza równe prawa stron do sądu i dyskryminuje osoby uboższe.

Kilka uwag respondentów odnosiło się pozytywnie do proponowanego systemu. Jeden z przewodniczących wydziału wskazał, że powinien on „obowiązywać w sprawach cywilnych, gospodarczych, procesowych rodzinnych i z prawa pracy w odniesieniu do kwestii, w których sąd nie musi działać z urzędu” (ankieta nr 462 SR). Czwooro ankietowanych uznało, że zastosowanie systemu biegłych prywatnych spowoduje skrócenie procesu, „gdyż strony wraz z pozwem przedstawiałyby gotowe opinie, które poddawane byłyby krytycznej ocenie sądu” (ankieta nr 71 SR). W dodatku system ten mógłby zmniejszyć wydatki na postępowania sądowe ponoszone z sum budżetowych Skarbu Państwa.

4. Najważniejsze problemy polskiego systemu biegłych sądowych

Na pytanie: „Jakie są, Państwa zdaniem, najważniejsze problemy polskiego systemu biegłych sądowych?” odpowiedzi udzieliło 455 ankietowanych przedstawicieli sądów rejonowych (73%).

Przewodniczący wydziałów wskazywali na problem znacznego obciążenia pracą biegłych. Jest to spowodowane zbyt małą liczbą biegłych, szczególnie w specjalnościach, w których często sięgano po dowód z opinii biegłego (np. medycyna, geodezja). Obciążenie to wynika też z faktu zlecenia zbyt dużej liczby opinii tylko niektórym biegłym – ze względu na ich kompetencje (sędziom zależy, aby opinia była sporządzona rzetelnie) oraz z tego, że pozostali biegli z danej dziedziny odmawiają przyjęcia spraw. Sytuacja obciążenia biegłych, a także częstej odmowy pozostałych biegłych z listy powoduje długi czas oczekiwania na sporządzenie opinii i tym samym przedłuża postępowanie sądowe.

Kolejnym wskazywanym problemem jest brak biegłych niektórych specjalności. Problem ten doskwiera szczególnie sądom w mniejszych miejscowościach. Przedstawiciele wydziałów z takich rejonów zgłosili brak specjalistów w okolicy oraz niechęć biegłych z oddalonych miast do wzięcia spraw, których podjęcie się wiązałoby się z dojazdem. Drugi problem stanowi brak dostępności biegłych o wąskich specjalizacjach – „biegli z takich dziedzin są powołani zazwyczaj przy dużych ośrodkach miejskich i niechętnie przyjmują zlecenia wiążące się z ewentualną koniecznością uczestniczenia w rozprawie w sądzie w małej miejscowości” (ankieta nr 118 SR). Kilku respondentów wskazało także, że w niektórych dziedzinach technicznych brakuje młodych, wykształconych biegłych, którzy doskonale znalazłby się na nowościach technicznych i tym samym sporządzaliby bardziej rzetelne opinie.

Znaczna część odpowiedzi wskazywała na nieatrakcyjność stawek wynagrodzenia dla biegłych. Jest to główna przyczyna małego zainteresowania pełnieniem tej funkcji wśród specjalistów, których zarobki w zawodzie są nieporównywalnie wyższe. Niskie stawki przekładają się także na obciążenie pracą obecnych biegłych, którzy oprócz zleceń sądu przyjmują także oferty prywatne. Co więcej, niektórzy respondenci wskazali, że zbyt niskie stawki powodują zawyżanie przez biegłych liczby godzin pracy czy wręcz zwlekanie z oddaniem opinii. Dodatkowym problemem jest zbyt długie oczekiwanie przez biegłych na wynagrodzenie.

Część respondentów wypowiada się krytycznie o pracy biegłych – pojawia się zarzut, że sporządzanie opinii jest dla nich tylko „dodatkowym” zleceniem. Pojawił się jednak jeden głos przewodniczącego wydziału, który mimo wskazania problemu obciążenia pracą biegłych dostrzegł, że „wykonywanie przez biegłych innych obowiązków służbowych zapewnia wysoki poziom merytoryczny ich pracy, albowiem mają oni szersze doświadczenie zawodowe” (ankieta nr 273 SR).

Kolejną kwestią podnoszoną przez przewodniczących wydziałów jest brak możliwości weryfikacji kompetencji biegłego przed jego powołaniem do sprawy. Zdaniem ankietowanych zdarza się, że mimo figurowania na liście biegłych jest to osoba niefachowa, o niskim poziomie wiedzy bądź niezainteresowana sporządzeniem opinii. Powierzenie jej przygotowania opinii może przedłużać postępowanie

– niekompetentni biegli sporządzają opinie nieprzydatne, wymagające wyjaśnień lub powołania kolejnego biegłego, a biegli, którzy notorycznie odmawiają przyjęcia sprawy, przedłużają czas „poszukiwania” biegłego. Przedstawiciele wydziałów sądów podnoszą, że tacy biegli powinni być szybciej wykreślani z listy, bo ich obecność na niej często ma na celu jedynie zwiększenie swojego prestiżu⁶.

Znalezieniu odpowiedniego biegłego utrudnia także brak wykazu biegłych dla całego kraju. Zdaniem kilku przedstawicieli wydziałów brakuje informacji w Internecie o tym, ile i dla jakich instytucji konkretni biegli sporządzili opinie. Brak ogólnopolskiej listy biegłych skutkuje tym, że jeżeli zachodzi potrzeba powołania biegłego z innego okręgu, sąd musi szukać biegłych, ustalać ich adresy i możliwość sporządzenia przez nich opinii. Brakuje także informacji o obciążeniu biegłych, która pozwoliłaby kontaktować się jedynie z tymi, którzy są dyspozycyjni i tym samym zaoszczędzać czas.

Kolejnym problemem, zdaniem respondentów, jest brak szkoleń dla biegłych. Powoduje to, że nierzadko biegli nie mają wiedzy i znajomości obowiązujących ich przepisów. Przewodniczący wydziałów wskazują także na brak instytucji kontrolujących merytorycznie jakość pracy biegłych oraz brak realnych możliwości dyscyplinowania biegłych przez sąd. Jeden z przedstawicieli wydziałów podał jako przykład sytuację, w której wymierzenie grzywny za opieszałość skutkuje odmową sporządzania opinii przez biegłego, a sąd stawia w kłopotliwej sytuacji znalezienia nowego biegłego.

5. Deficyt biegłych

Z ustaleń badania ankietowego wynika, że do zapewnienia pełnej sprawności postępowania w sądach rejonowych szacunkowo brakuje na listach sądów okręgowych ok. 10.093 biegłych.

Niemal połowa – 4840 (48%) brakujących biegłych to specjaliści z zakresu medycyny. W tym najbardziej deficytowe dziedziny to ortopedia i traumatologia (brak ok. 1130 biegłych), psychiatria (ok. 896 biegłych) oraz neurologia (ok. 621 biegłych). Innymi wyróżniającymi się deficytowymi dziedzinami są psychologia (brak ok. 578 biegłych) oraz specjalności z zakresu budownictwa (ok. 513 biegłych).

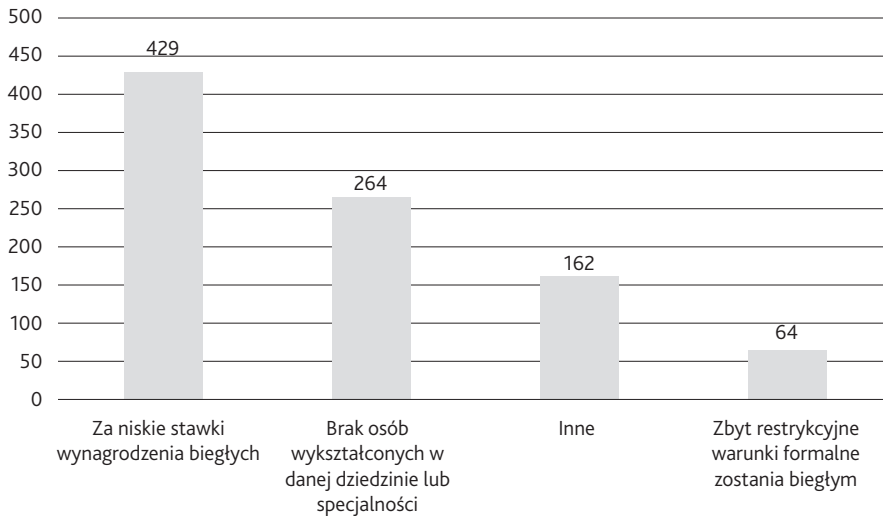
Ankietowani zostali poproszeni o wskazanie, jakie są – ich zdaniem – przyczyny deficytu biegłych. Możliwe było wskazanie więcej niż jednej spośród czterech podanych odpowiedzi (por. wykres 4).

Najwięcej, bo aż 429 (68%), respondentów było zdania, że przyczyną tego deficytu są za niskie stawki wynagrodzenia biegłych. Kolejnym powodem, według 264 (42%) przewodniczących wydziałów, jest brak osób wykształconych w danej dziedzinie lub specjalności. Za najmniej prawdopodobną przyczynę deficytu biegłych respondenci podali zbyt restrykcyjne warunki formalne zostania biegłym – 64 odpowiedzi (10%). Natomiast 162 przewodniczących wydziałów (26%) wskazało na inne powody tego zjawiska.

⁶ Zdanie wśród sędziów jest podzielone – część z nich uważa, że pełnienie funkcji biegłego nie wiąże się z prestiżem społecznym ani zawodowym (i to także powoduje zniechęcenie specjalistów do objęcia tej funkcji). Natomiast pojawiają się głosy za tym, że właśnie zdobycie prestiżu w środowisku powoduje, że specjaliści chcą figurować na listach biegłych, jednak już niekoniecznie sporządzać opinie.

Wykres 4

Przyczyny deficytu biegłych (liczby bezwzględne)



Źródło: Opracowanie własne.

Wśród innych powodów tego deficytu 30% przewodniczących wydziałów wskazało na niechęć do pełnienia funkcji biegłego z powodu częstego wymogu stawiennictwa na rozprawach sądowych. Ta konieczność często koliduje z obowiązkami zawodowymi biegłych. W dodatku, zdaniem respondentów, biegli niechętnie chcą pojawiać się na rozprawach z obawy przed konfrontacją ze stronami procesu lub innymi biegłymi.

Przedstawiciele wydziałów wskazywali, że w zamian za czasochłonne pełnienie funkcji biegli otrzymują za niskie wynagrodzenie, w dodatku nierzadko z opóźnieniem. Jest to szczególnie problem w przypadku specjalistów, dla których stawki wynagrodzenia biegłego nie są konkurencyjne. Respondenci dostrzegli także, że brakuje propagowania możliwości zostania biegłym – szczególnie w środowisku lekarskim.

6. Zwiększone zapotrzebowanie na biegłych określonych specjalności

Większość przedstawicieli wydziałów sądów rejonowych (66%) potwierdziła, że w latach 2013–2014 zaznaczyło się zwiększone zapotrzebowanie na biegłych określonych specjalności. Respondenci wiążą tę sytuację głównie z większym wpływem spraw o odszkodowanie i zadośćuczynienie – 103 odpowiedzi (25%). W tych sprawach wzrosło zapotrzebowanie na opinie biegłych z zakresu medycyny – ortopedów, neurologów, traumatologów, chirurgów. W omawianym czasie zwiększył się także wpływ spraw z zakresu ustanowienia służebności przesyłu (w tym zakresie potrzebna była większa liczba biegłych z zakresu budownictwa oraz biegłych geodetów).

Najwięcej, bo 120 (28%), ankietowanych wskazało na zwiększone zapotrzebowanie na biegłych ortopedów. Natomiast 109 przedstawicieli wydziałów sądów (26%) stwierdziło zwiększone zapotrzebowanie na biegłych psychiatrów.

Tabela 9		
Czy w latach 2013–2014 zaznaczyło się zwiększone zapotrzebowanie na biegłych określonych specjalności, związane np. ze zwiększeniem wpływu określonych spraw?		
	n	%
Tak	416	66,3
Nie	177	28,2
Brak danych	34	5,4
Ogółem	627	99,9

Źródło: Opracowanie własne.

7. Zwiększenie wynagrodzeń o podatek VAT

Na postawione w ankiecie pytanie o stosowaną praktykę w sądzie w zakresie podwyższania należnego biegłemu wynagrodzenia oraz zwrotu poniesionych wydatków o kwotę podatku VAT odpowiedzi nie udzieliło aż 16% respondentów. Może to oznaczać, że znaczna część ankietowanych nie miała wiedzy na ten temat.

Wyniki pozostałych odpowiedzi przedstawicieli wydziałów sądów rejonowych potwierdzają praktykę podwyższania wynagrodzeń biegłych o kwotę podatku VAT. Najczęściej dotyczy ona podwyższenia obejmującego jedynie wynagrodzenie biegłego – 245 odpowiedzi (39%). Jednak tuż za nią plasuje się stosowanie podwyższenia o kwotę podatku VAT, które obejmuje zarówno wynagrodzenie, jak i wydatki biegłego (29%). Jedynie 12% respondentów zaprzeczyło stosowaniu takich rozwiązań. Natomiast 4% przedstawicieli wydziałów, odpowiadając na to pytanie, zaznaczyło kilka z podanych możliwości. Najczęściej uzasadnieniem takiego wyboru była adnotacja informująca o tym, że praktyka w poszczególnych wydziałach sądu nie jest jednolita w tym zakresie, np. „Brak możliwości jednoznacznego odniesienia się, gdyż w poszczególnych wydziałach Sądu przyjmowane są różne praktyki” (ankieta nr 57 SR).

Tabela 10		
Jaka jest praktyka w Państwa sądzie w zakresie podwyższania należnego biegłemu wynagrodzenia oraz zwrotu poniesionych wydatków o kwotę podatku VAT?		
	n	%
Sumy te nie są podwyższane o kwotę podatku VAT	75	12,0
Podwyższenie to obejmuje jedynie wynagrodzenie biegłego	245	39,1
Podwyższenie to obejmuje zarówno wynagrodzenie, jak i wydatki biegłego	183	29,2
Kilka z powyższych	26	4,1
Brak danych	98	15,6
Ogółem	627	100,0

Źródło: Opracowanie własne.

8. Propozycje zmian w polskim systemie biegłych sądowych w opinii przedstawicieli sądów rejonowych

Własnymi propozycjami zmian w obecnym systemie biegłych sądowych podzieliło się 214 respondentów (34%).

Przedstawiciele wydziałów sądów rejonowych wskazywali na potrzebę wprowadzenia zmian, które zwiększą atrakcyjność stanowiska biegłego i tym samym zachęcą najlepszych specjalistów do pełnienia tej funkcji. Przede wszystkim miałyby to być zmiany dotyczące wynagrodzeń, takie jak: podniesienie stawek wynagrodzenia biegłych, szybsza procedura ich wypłacania, a także inne środki, jak możliwość odliczenia podatku czy zwrot utraconego zarobku z powodu udziału w rozprawie. Respondenci wskazywali na zbyt skomplikowaną procedurę dotyczącą wypłacenia biegłym należności za wykonaną pracę. Pomocne byłoby odciążenie sędziego w tej kwestii, czyli np. „przeniesienie wynagrodzenia biegłych z czynności procesowych do administracyjnych rozliczanych w całości przez np. księgowość” (ankieta nr 77 SR). Dodatkowo zdaniem ankietowanych wynagrodzenia biegłych powinny być kształtowane przez rynek w odniesieniu do wysokości wynagrodzeń w zawodzie biegłego, a nie oparte o stawki godzinowe.

Przewodniczący wydziałów zwrócili uwagę na potrzebę szkolenia biegłych z zakresu podstaw procesu sądowego i roli biegłego w postępowaniu. Co więcej, kilku ankietowanych wskazało na zapotrzebowanie „organizowania wspólnych konferencji i szkoleń, w których brałoby udział jednocześnie biegli sądowi (np. z zakresu nauk medycznych) oraz sędziowie orzekający w sądach pierwszej instancji” (ankieta nr 154 SR).

Respondenci postulowali zwiększenie liczby biegłych, szczególnie z dziedzin, w jakich biegli byli często powoływani przez sądy, jak i szczególnych specjalizacji. Zwiększenie liczby biegłych wpłynęłoby pozytywnie na konkurencję wśród biegłych, co może sprawić, że sąd będzie miał możliwość wyboru najlepszego biegłego.

Powinna istnieć również instytucja, która weryfikowałaby kwalifikacje kandydata na biegłego. Zdaniem kilku ankietowanych na listę biegłych powinni trafiać specjaliści „po zdaniu egzaminu przed odpowiednią komisją (powołaną przez Ministra Sprawiedliwości)” (ankieta nr 264 SR). Ważne są kryteria, które weryfikują przyjęcie kandydata przy pierwszym i każdym kolejnym powołaniu do funkcji biegłego. Zdaniem jednego z respondentów należy także „ograniczyć wiek, do którego biegły może pełnić swoją rolę” (ankieta nr 14 SR). Co więcej, potrzebna jest bieżąca weryfikacja kwalifikacji biegłych.

Warte rozważenia jest nawet wprowadzenie systemu biegłych „etatowych”: „Zbudowanie podstaw prawnych w celu skompletowania korpusu biegłych sądowych, co poprawiłoby skuteczność i jakość opinii, a w połączeniu z organizowaniem interdyscyplinarnych szkoleń współfinansowanych przez wymiar sprawiedliwości dla biegłych usprawniłoby system” (ankieta nr 79 SR). Część ankietowanych wskazywała na pozytywne skutki wprowadzenia systemu opinii prywatnych – „proponycja przedstawiania opinii przez zainteresowane strony jest zadowalająca, najlepiej jeszcze, by taka opinia była dołączana do wniosku lub pozwu na etapie wnoszenia sprawy. To zdecydowanie przyspieszy czas trwania postępowań sądowych” (ankieta nr 293 SR). Innowacyjny sposób poszukiwania biegłego do konkretnej sprawy proponuje jeden z respondentów: „Publikowanie zleceń sporządzenia opinii w procedurze ofertowej. Docelowo należałoby rozważyć wprowadzenie systemu publikacji przez sąd zlecenia sporządzenia danej opinii w systemie informatycznym, do którego mieliby dostęp biegli sądowi. Zainteresowany zleceniem biegły (mający akurat czas) mógłby drogą elektroniczną złożyć ofertę wykonania opinii z podaniem terminu

sporządzenia ekspertyzy. Przez wyznaczony czas np. 7 dni zlecenie figurowałoby w systemie informatycznym na etapie poszukiwania wykonawcy spośród biegłych sądowych” (ankieta nr 551 SR). W zakresie pozyskiwania biegłych sądowych warto zauważyć inny pojedynczy postulat, dotyczący zmiany art. 290 k.p.c.: „Obecnie już powstają firmy, które reklamują się, że wykonują opinię w określonych dziedzinach. Zgodnie z art. 290 k.p.c. sąd może zlecić opinię jedynie instytucji naukowej lub naukowo-badawczemu albo biegłemu z listy sądowej bądź ewentualnie biegłemu powołanemu *ad hoc*. Nie ma prawnej możliwości zlecenia opinii takim firmom prywatnym czy spółkom, a szkoda bo może one rozwiązałyby przynajmniej część problemów (...)” (ankieta 467 SR).

Ankietowani kładli nacisk na potrzebę dostępu do informacji o obciążeniu pracą biegłych, co zapewne skróciłoby czas poszukiwania biegłego i pozwoliłoby na wybór jak najlepszego specjalisty. Jeden z postulatów w tym zakresie został sformułowany np. tak: „rzeczywiste wykorzystywanie istniejących narzędzi do oceny dyspozycyjności biegłego (tzw. Portal biegłych)” (ankieta nr 85 SR). Jednak częściej proponowanym rozwiązaniem było stworzenie bogatszej listy biegłych. Mogłyby to być dostępne w każdym sądzie listy biegłych z różnych okręgów sądowych lub ogólnopolska lista biegłych z informacjami o liczbie sporządzonych przez nich opinii i obecnych wolnych terminach. Dodatkowym pomysłem była lista, w której sędziowie byłiby zobowiązani do oceny (np. punktowej) biegłych, z których opinii korzystali. Dzięki systemowi oceniania sędziowie mieliby wiedzę o jakości i rzetelności pracy poszczególnych biegłych (tym samym zaś łatwiejszy wybór), a sami biegli byłiby zmuszeni do konkurencji, która pozwoliłaby wskazać tych, którzy nie wykonują prawidłowo swoich obowiązków i tym samym kandydatów do wykreślenia z listy biegłych sądowych. Jeszcze innym pomysłem był obowiązek prowadzenia ewidencji zleconych i wykonanych opinii przez samych biegłych: „Biegli sądowi wykonują czynności nie tylko dla sądów, ale również komorników sądowych, prokuratur, policji itp. W związku z tym nawet na podstawie kontrolki Wab nie można rzetelnie ocenić ile dany biegły sporządził opinii. Aby uzyskać stosowne informacje należy wprowadzić zasadę, że każdy biegły prowadzi ewidencję roczną wydanych opinii (...) Rejestr mógłby być prowadzony w formie elektronicznej albo pisemnej” (ankieta nr 551 SR). Dzięki takiej ewidencji sędziowie mogliby sprawdzić realne obciążenie pracą biegłego, a także terminowość wykonywania przez niego opinii.

Ważną kwestią jest także usprawnienie kontaktu między sędzią a biegłym. Obecnie jest to kwestia problematyczna, a utrudniony kontakt (np. brak podania adresu, pod którym biegły odbierze korespondencję) przedłuża postępowanie. Jeden z respondentów postulował „zobowiązanie biegłych do prowadzenia/utrzymywania kontaktu z sądem nie tylko w formie telefonicznej czy listownej, ale przede wszystkim mailowej, aby usprawnić i przyspieszyć kontakt z biegłym i zapewnić sądowi posiadanie aktualnego adresu i numeru kontaktowego do biegłego” (ankieta nr 273 SR).

Szybszej i większej dostępności do biegłych mogłoby pomóc również stworzenie instytucji zrzeszającej biegłych. To do niej sąd kierowałby potrzebę powołania biegłego do sprawy, a instytucja zajmowałaby się znalezieniem i wskazaniem odpowiedniego i dostępnego w podanym terminie biegłego. Instytucja kontrolowałaby także rzetelność pracy biegłych. Podobnym rozwiązaniem jest „utworzenie

ogólnopolskiego ośrodka zajmującego się kształceniem biegłych sądowych szczególnie w dziedzinach, gdzie ich ilość jest zbyt mała oraz kontrolującego wywiązanie się przez biegłych sądowych z nakładanych na nich obowiązków” (ankieta nr 151 SR).

Oprócz postulowanych zmian, które miałyby zachęcać do objęcia funkcji biegłego, ankietowani wskazali na potrzebę urealnienia możliwości dyscyplinowania biegłych. Wśród propozycji znalazły się: umożliwienie sądowi potrącenia wynagrodzenia biegłego, który złożył opinię po terminie lub jedynie częściowo przydatną w sprawie, a nawet odmowa przyznania wynagrodzenia, gdy opinia jest nieprzydatna. Natomiast biegły, który kilkakrotnie sporządzi opinię zupełnie nieprzydatną w sprawie, powinien być skreślony z listy biegłych. Ogólnie respondenci postulowali „wzmocnienie systemu egzekwowania przez sąd obowiązków nałożonych na danego biegłego” (ankieta nr 182 SR). Jedna z odpowiedzi sugeruje następującą możliwość dyscyplinowania biegłych: „przy przyjęciu biegły składa w formie kaucji stosowną kwotę pieniężną, z której potrącone są sumy pieniężne za zwłokę (nieuzasadnioną) w sporządzaniu opinii” (ankieta nr 331 SR).

PODSUMOWANIE

W omawianych odpowiedziach – zarówno u sędziów sądów okręgowych, jak i sądów rejonowych – można było zauważyć pewne podobieństwo. Warto zatem przyjrzeć się wspólnym wnioskom.

Biorąc pod uwagę najważniejsze problemy polskiego systemu biegłych sądowych podane przez sędziów, widać, że podobnie jak w błędnym kole – jeden problem powoduje kolejny. Wszyscy ankietowani jednoznacznie na pierwszym miejscu wskazali zbyt niskie stawki wynagrodzenia biegłych. Problemem dotyczącym wynagrodzeń jest także nierzadkie wypłacanie należnych pieniędzy z opóźnieniem. Taka sytuacja najczęściej zmusza biegłych do podejmowania innych, dodatkowych zleceń lub po prostu skupianie sił na pracy zawodowej, aby móc zachować płynność finansową. To z kolei prowadzi do przeciążenia pracą osób pełniących funkcję biegłego, a co za tym idzie – sporządzania opinii w odległych terminach, niekiedy ze szkodą dla ich jakości. Sędziowie w ankietach zasygnalizowali, że są świadomi tych problemów oraz że taka rzeczywistość nie przyciąga na listy biegłych wystarczającej liczby chętnych do pracy, a już w szczególności wybitnych fachowców. Co więcej, respondenci przyznają się, że sami niekiedy przyczyniają się do zwiększenia obciążenia pracą poszczególnych biegłych, co do których są pewni, że są to specjaliści wykonujący rzetelne opinie. Zdecydowanie lepsza weryfikacja biegłych oraz bogatsze w informacje listy biegłych (mowa o listach w systemie internetowym, które mogłyby mieć aktualizowane dane – np. o ilości wykonanych opinii czy o aktualnym obciążeniu pracą biegłych) wpłynęłyby na zmniejszenie obciążeniem najczęściej wybieranych przez sędziów biegłych.

Jeśli chodzi o proponowane przez sędziów zmiany w polskim systemie biegłych sądowych, można wyodrębnić trzy myśli przewodnie im towarzyszące:

1. zwiększenie liczby biegłych (np. poprzez uatrakcyjnienie tej funkcji, m.in. podnosząc stawki wynagrodzenia);
2. zmiany służące poprawie jakości opinii biegłych;
3. zmiany służące usprawnieniu pracy sędziów.

Wydaje się oczywiste, że sędziowie wskazywali na rozwiązania, które mogłyby im samym usprawnić pracę. Dotyczy to, w przypadku prezesów sądów okręgowych, m.in. modyfikacji w ustanawianiu biegłych. Prezesi dostrzegają, że potrzebna jest fachowa ocena kandydatów na biegłych, która mogłaby być pełniona przez specjalnie powołaną do tego komisję specjalistów. Przede wszystkim usprawniłoby to pracę prezesów, ale także pozwoliło na rzetelną weryfikację kandydatów. Przewodniczący sądów rejonowych wskazywali natomiast na potrzebę usprawnienia procesu powoływania biegłych – m.in. stworzenia bazy/listy biegłych, która pozwoliłaby na szybsze powołanie odpowiedniego biegłego. Co ciekawe, w postulowanych zmianach sędziowie podkreślają ważność roli, jaką pełnią biegli i – co za tym idzie – jakości wydawanych przez nich opinii. Dlatego właściwa weryfikacja biegłych, zarówno przy ich ustanawianiu, jak i na różnych etapach pracy miałyby służyć także eliminacji osób niekompetentnych, tak aby stanowisko biegłego piastowali jedynie prawdziwi specjaliści. Nie umknęło także uwadze sędziów to, jak ważne i potrzebne dla samych biegłych jest uregulowanie ustawy ich funkcjonowania. Ponadto sędziowie proponują prowadzenie szkoleń dla biegłych z zakresu prawa procesowego oraz organizowanie wspólnych konferencji i wymiany doświadczeń.

Słowa kluczowe: biegły sądowy, polski system biegłych sądowych, sądownictwo, badanie ankietowe, sędziowie o systemie biegłych.

Summary

Joanna Klimczak, Expert witness system in the opinion of court judges

This paper presents the conclusions of the survey study on court judges opinion on expert witness system within years 2013–2014. The aim of this study was to gain better knowledge and seek for possible amendments in Polish expert witness system in the opinion of judges presiding and supervising the courts and their divisions. Two versions of survey has been administrated in the study. Entry survey held questions about the insufficient number of expert witnesses in given court and its causes, the evaluation of existing expert witness system, the view on possible indicated amendments and own suggestions on improvements. Extended survey, which has been sent to the presidents of all the regional courts in Poland, listed additional questions about qualifying and removing from the expert witness register and filed complaints on their work. All Presidents of Regional Courts answered the questionnaire (45 presidents) together with 627 Presidents of District Courts. Both groups were unequivocally in favour of the necessity to improve the existing expert witness system. Among identified problems the judges most frequently referred to underpayment of expert witnesses, and furthermore e.g. inadequate number of expert witnesses. Moreover, many adjustments which might have improve the system were put forward, such as, making the profession more attractive, specialised evaluation of candidates for expert witnesses, introducing countrywide register of expert witnesses or introducing joint trainings and conferences for both professions.

Keywords: expert witness, Polish expert witness system, jurisdiction, survey study, court judges on expert witness system.